

JOANNA GÓRNICKA  
Uniwersytet Warszawski

## IJA LAZARI PAWŁOWSKA

**I. DZIEŁA. Ksi ki:** *Etyka Gandhiego*. Warszawa 1965; *Gandhi*. Warszawa 1967; *Schweizer*. Warszawa 1976; *Nehru*. Warszawa 1991.

**Najwa niejsze rozprawy naukowe:** *Idiograficzna koncepcja historii*. „*Studia Filozoficzne*” 1958/1; *O poj ciu typologicznym w humanistyce*. „*Studia Filozoficzne*” 1958/4; *Tworzenie poj nauk humanistycznych wedle koncepcji Leona Petra yckiego*. W: *Fragmenty Filozoficzne. Ksi ga Pami tkowa [druga] ku uczczeniu czterdziestolecia pracy nauczycielskiej w Uniwersytecie Warszawskim profesora Tadeusza Kotarbi skiego*. Warszawa. 1959; *Gandhi w obronie indyjskiego pariasa...* „*Przegl d Humanistyczny*” 1959, r. III/5; *Sprzeczno i konfliktowo w systemie etycznym*. „*Studia Filozoficzne*” 1961/3; *Zasada yczliwoci (ahimsy) w etyce Gandhiego*. „*Studia Filozoficzne* 1962/1”; *Gandhi i jego postulat ascetyzmu*. „*Kultura i Spolecze stwo*” 1962/4; *O poj ciu dojrzało ci moralnej.*, „*Zdrowie Psychiczne*” 1962; *O rodzajach relatywizmu etycznego*. „*Studia Filozoficzne*” 1965/4; *O poj ciu moralno ci*. „*Etyka*” 1966/1; *O twórco ci Marii Ossowskiej*. „*Studia Filozoficzne*” 1966/2; *Problem unaukowienia etyki*. „*Etyka*” 1967/2; *Alberta Schweizera postulat szacunku dla ycia*. W: *Ksi ga [trzecia] pami tkowa ku czci profesora T. Kotarbi skiego*. Warszawa 1967; *The Moral Philosophy of Gandhi*. "Gandhi Marg. ", 1967/april; *Pami ci Alberta Schweizera*. „*Etyka*” 1967/2; *Etyka zawodowa*. „*Etyka*” 1969/4; *Rodzaje sporów etycznych*. W: *Moralno i spolecze stwo. Ksi ga jubileuszowa dla M. Ossowskiej*. Warszawa 1969; *Le probleme d'une approche scientifique a l'ethique*. "Scintia. Revue internationale..." , 1969/mars-avril; *Styl polityki Gandhiego*. „*Współczesno* ” 1969/12; *Professional ethics and social roles*. "United Asia. International magazine..." " 1969/3; *Über die Arten des Ethischen Argumentirens*. "Archiv für Rechts und Sozialphilosophie" 1969/4; *Cultural Relativism*. "United Asia, International Magazine..." " 1969/1; *Moralno a natura ludzka*. „*Etyka*” 1970/6; *Gandhi i Szwajcjer*. „*Azja i Afrika siegodaynia*” 1971/1; *Leon Petra ycki teoretyk moralno ci i moralista*. „*Etyka*” 1971/9; *Etyki zawodowe jako role spoleczne*. W: *Etyka zawodowa*, pod red. A. Sarapaty. Warszawa 1971; *Spoleczna rola indyjskiego m drca*. „*Studia Filozoficzne*” 1971/5; *Listy z Indii*. „*Nurt*” 1972/ 3-6); *Wzorce indyjskiego perfekcjonizmu.*, /tyka” 1973/12; *Model dedukcyjny w etyce*. „*Studia Filozoficz-*

ne” 1973/8; *Mahatma czyli wielki duchem*. „Kultura” 1973/5; *Metaetyka. Słowo wstępne* do zbioru artykułów. „Etyka” 1973/11; *Patterns of Hindu Perfectionism*. W: *Abstracts, XV World Congress*. Wława 1973; *Professional ethics as dharma*. "Darshana International" 1974/2; *W poszukiwaniu modelu integracji nauk*. „Studia Filozoficzne” 1975/4; *Etyczne wskazania T. Kotarbi skiego*. „Studia Filozoficzne” 1976/; *Etyczne tre ci Bhagawad Gity*. „Studia Filozoficzne” 1976/10-11; *Humanizm Franciszka z Asy u*. „Ateneum Kapła skie” 1977/1; *Własny i cudzy wiat warto ci*. „Roczniki Filozoficzne KUL” 1977/2; *Pryncypializm i sytuacjonizm w etyce*. „Studia Filozoficzne” 1978/7; *Wie ist Unmenschlichkeit zu verhuten*. "Schweizerischen Reformiertes Volksblatt" 1978/2; *Nauczyciel akademicki a głoszenie ocen*. „Zeszyty KUL” 1978/2; *O wedantycznym stylu ycia*. Człowiek i wiatopogl d” 1979/1-2; *Albert Schweizer Ethik...* "Albert Schweizer-Echo" 1979/4; *Kr gi ludzkiej wspólnoty*. „Etyka” 1981/18; *O potrzebie norm bezwarunkowo obowi zuj cych*. „Studia Filozoficzne” 1982/1-2; *Jeste my przeciw karze mierci*. „Wi ” 1983/3; *Trzy poj cia tolerancji*. „Studia Filozoficzne” 1984/8; *O wierno ci zasadom moralnym*. „Duszpasterstwo rodowisk Twórczych”, zeszyt 1984/3; *Relatywizm etyczny*. „Etyka” 1985/21; *Zur Ethik der psychologischen Forschung*. "Ethik der Wissenschaften" 1985/Band3; *Warunkowe i bezwarunkowe obowi zywanie norm moralnych*. „Etyka” 1985/22; *Jeszcze o poj ciu tolerancji*. „Studia Filozoficzne” 1987/1; *Henryk Elzenberg o Gandhim i pacyfizmie w stulecie urodzin*. *Studia Filozoficzne* 1987/8; *Idea tolerancji w pracy nauczyciela akademickiego*. „Etos, Stowarzyszenie Pax” 1989/1; *Zwierz nie jest rzecz*. W: *Zwierz ta a wychowanie dzieci i młodzie y*, oprac. zbior. Warszawa 1991; *Etyczne aspekty obywatelskiego sprzeciwu*. „Etyka” 1990/25; oraz m. in.: redakcja naukowa, wybór i przygotowanie do druku w PWN obszernej antologii tekstów polskich i obcoj zycznych *Metaetyka*. Warszawa 1975, a tak e liczne recenzje, przekłady i sprawozdania naukowe.

**II. INFORMACJE BIOGRAFICZNE.** Ija Lazari-Pawłowska urodziła si w roku 1921 w Amiszycach (powiat Smole sk) z mieszanego mał e stwa włosko-rosyjskiego. Przez całe niemal ycie zwi zana była z Łodzi . Tam w 1939 roku zdała matur , a nast pnie w latach 1945-1950 studiowała filozofi i socjologi na Uniwersytecie Łódzkim. Dyplom uzyskała na podstawie pracy *Pogl dy metodologiczne Leona Petra yckiego*. Filozoficzn drog Iji Lazari-Pawłowskiej wyznaczali Tadeusz i Janina Kotarbi scy oraz Maria i Stanisław Ossowsky, czego wyra ne lady daje si dostrzec w jej twórczo ci. Jej ciśle grono przyjaciół w tym okresie tworzyli pó niejsi znani i wybitni filozofowie: Klemens Szaniawski, Leszek Kołakowski, Marian Przełcki. Zainteresowania naukowe Iji Lazari-Pawłowskiej koncentrowały si

na metodologii nauk oraz filozofii moralnej. W roku 1951 Ija Lazari-Pawłowska wyszła za mąż za Tadeusza Pawłowskiego, późniejszego profesora logiki i estetyki. W roku 1956 objęła pół etatu w Zakładzie Historii i Teorii Moralności u Marii Ossowskiej w Polskiej Akademii Nauk, kościelnie jednocześnie pracowała doktorsko w Łodzi pod kierunkiem profesor Janiny Kotarbińskiej *Tworzenie pojęcia w naukach humanistycznych*; doktorat uzyskała w roku 1958. Ostatecznie Lazari-Pawłowska definitywnie związała się naukowo z Łodziem, zajmując się do końca życia problematyką etyczną. Swojego rodzaju przełomem w jej życiu intelektualnym było zapoznanie się z myślą Gandhiego. Powstała w ten sposób jej habilitacja, w dwa lata później opublikowana jako rozprawa pt. *Etyka Gandhiego*. Kontakt z kulturą indyjską został podtrzymany dzięki dwukrotnej podróży Lazari-Pawłowskiej do Indii (1965, 1970); rezultatem tych podróży była popularna monografia na temat postaci i poglądów J. Nehru (1991). Ija Lazari-Pawłowska była postacią bardzo aktywną zawodowo. Oprócz tego, często wykladała nieprzerwanie na Uniwersytecie Łódzkim, uczestniczyła aktywnie w międzynarodowym życiu naukowym. Brała udział w wielu kongresach, była członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych (Societas Ethica, Leibniz-Gesellschaft, Schopenhauer-Gesellschaft, Internationale Assoziation von Philosophinnen, Association Albert Schweizer, Erich Fromm Society). Organizowała liczne sympozja i zjazdy naukowe, m. in. seminaria etyczne w Domu Alberta Schweizera w Alzacji. Pisała i publikowała w kilku językach. Jest autorką czterech księzek oraz około dwustu rozpraw naukowych i recenzji. Zmarła w Łodzi w 1994 roku.

**III. POGŁĘDY.** Ija Lazari-Pawłowska jest bardzo ważną postacią polskiej etyki powojennej. Wyraźnie zaznaczyła się jej naukowa indywidualność i duchowa niezależność w środowisku akademickim; jej prace oprócz tego, często są czytane i dyskutowane, są obok dzieł Marii Ossowskiej podstawą nauczania etyki w szkołach i na uniwersytetach.

Obszar zainteresowań Lazari-Pawłowskiej jako filozofa moralnego jest ogromny: od pytania o status etyki jako refleksji filozoficznej i kształt modeli uzasadnienia, poprzez analizę potocznych znaczeń języka moralnego a po własną deklarację moralnych preferencji oraz moralną publicystykę. Każdego, kto respektuje Hume'owskie zasady oddzielenia faktów, a więc także ich opisu, i warto ci, wie, jak trudne to zadanie zachować w kwestiach moralnych i obyczajowych: sumiennie i dystans badacza i jednocześnie nie pozostać nieobojętnym na zło i ludzką krzywdę. Lazari Pawłowska umiejętnie opłacała. Z nieskazitelną sumiennością przedstawiała i próbowała wyjaśnić nawet zjawiska intelektualne związane z moralnością, bogactwo ludzkich

postaw i stanowisk etycznych - jednocześnie nie jednak wyraża nie manifestowała swe moralne sympatie.

Jako etyk była w swym stylu filozofowania bliska Marii Ossowskiej i Tadeuszowi Kotarbi skiemu; wspominała o tym z dumą i chętnie powoływała się na ich autorytet. Broniała cnót wielkich i małych: ludzkiego życia, godności i autonomii, ale także prostej, codziennej uczciwości. Występowała w obronie słabszych i pokrzywdzonych, brzydziła się fanatyzmem i przemocą. W swych analizach dbała o klarowność i metodologiczną rzetelność.

Prace Iji Lazari-Pawłowskiej obejmują trzy grupy zagadnień. Są to problemy metodologiczne związane z moralnością, prezentacja wybranych postaci wybitnych moralistów ostatnich czasów oraz eseje, w których wyrażone są własne poglądy moralne uczonoj. Czasem w teki te mieszają się ze sobą w tej samej rozprawie, jednak w niczym nie zaciemniają przedmiotu rozważań autorki i precyzji jej wykładu.

Z własną sobie analityczną ostrością Ija Lazari-Pawłowska nie buduje jednoznacznego pojęcia moralności (*O pojęciu moralności*. „Etyka” 1966), ponieważ wiadoma jest różnorodność intuicji semantycznych związanych z tą kategorią, a także zdaje sobie sprawę z trudnościami wyodrębnienia norm moralnych z całego normatywnego obszaru naszych myśli i zachowań. Zdaniem Lazari-Pawłowskiej o tym, czy moralność mamy do czynienia mogą decydować różne kryteria: psychologiczne (wewnętrzne poczucie powinności lub wyrzuty sumienia), socjologiczne (społeczna sankcja potępienia lub uznania), systemowe (normy moralne to te, które wypływają z filozoficznego projektu etycznego) oraz treściowe (o moralnym charakterze norm decyduje ich treść, przy czym dobrze jest odróżnić normy moralne w bezwzględnym sensie od norm strategicznych, czyli norm, których wartość jest do pewnej części relatywizowana). Choć Lazari-Pawłowska nie formułuje jednoznacznie swego rozumienia dobra, a jedynie pozwala się go domyślać, warto dodać, że właśnie to ostatnie kryterium (treściowe) wraz ze wspomnianym dodatkowym zastrzeżeniem, jest dla Lazari-Pawłowskiej najistotniejsze, ono bowiem pozwala wyłonić w moralności elementy bezinteresowności. Jest to ze strony uczonoj zarazem pewna deklaracja normatywna, potwierdzająca jej metodologiczne stanowisko: wyznaczenie obszaru moralności jest zawsze pewną decyzją aksjologiczną.

Rozważania te prowadzą Lazari-Pawłowską do pytań o sens i zasadność stanowiska relatywistycznego w etyce. Trudno o systematycznie trafniejszą i lepiej porządkującą związaną z relatywizmem intuicję językową. Spośród czterech typów relatywizmu (aksjologiczny, metodologiczny, sytuacyjny i kulturowy) Lazari-Pawłowska wybiera jako przedmiot analiz ten, który pozwala jej określić swe własne stanowisko na temat statusu i obowiązywania

no ci norm moralnych. Reprezentuje ona pogląd, który można by nazwać relatywizmem umiarkowanym (lub umiarkowanym sytuacjonizmem). Dopuszcza on uznanie za jednakowo słuszne opinii jedynie po równo związanych z moralnością (obyczajowo), opinii mało doniosłych (np. reguły poruszania się na jezdni) lub opinii dotyczących t.z.w. tragicznego wyboru, czyli wyboru mniejszego zła (czyli wyboru między tym, że jeśli nie można ocalić obu?). Pozostałe normy moralne związane m. in. z zakazem zabójstwa, zakazem wyrzucania krzywdy, naruszania ludzkiej godności itd. - zatem te, których znaczenie jest dla systemu etycznego fundamentalne - nie mogą podlegać adnej relatywizacji. Obowiązują bez zastrzeżeń i w każdych okolicznościach. Lazari-Pawłowska odrzuca jednak skrajny moralny pryncypializm nie dopuszczający nigdy wyjątków, podobnie jak odrzuca skrajny sytuacjonizm, pozwalający uzależnić kierunek postępowania od doraźnych spodziewanych skutków. Jej stanowisko jest umiarkowane; w szczególnie trudnych sytuacjach może przyzwolić na naruszenie istotnej normy moralnej, zwłaszcza gdy zmusza nas do tego trudny wybór mniejszego zła. Jedyną wskazówką może być wówczas werdykt sumienia. „Etyka sytuacyjna ma cechy sympatyczne. Stanowi ona opozycję przeciwko dogmatyzacji życia moralnego, rygoryzmowi, sztywnej kodeksowości lekceważącej subtelniejsze różnice między sytuacjami oraz stanowi opozycję przeciwko pozbawianiu jednostki autonomii w zakresie jej moralnych decyzji. (...) Wydaje się jednak, że tym właśnie różni się ludzie bardziej wrażliwi moralnie od mniej wrażliwych, że wyrzucanie pewnych rodzajów zła jakimkolwiek człowiekowi traktują jako absolutnie niedopuszczalne.” (*Problemy etyki sytuacyjnej*. W: I. Lazari-Pawłowska: *Etyka. Pisma wybrane*, 1992).

Takie na uwagę zasługuje przeprowadzona przez Lazari-Pawłowską analiza różel i sposobów rozstrzygania sporów etycznych. Choć trudno w tej dziedzinie o ostateczne słowo, Lazari-Pawłowska porządkuje zarówno potoczne jak i filozoficzne opinie dotyczące istoty sporów etycznych, w przekonaniu, że przynajmniej ich część ma za swe źródło nieporozumienia logiczne i semantyczne. Przede wszystkim odróżnia między dyskusje wokół empirycznego tła niezgody moralnej od dyskusji czysto aksjologicznych. Wśród tych ostatnich wyróżnia spory doktrynalno-religijne, spory o hierarchię wartości, spory terminologiczne oraz niezgod moralną zakorzenioną w naszych emocjach. I w tych rozważaniach, bynajmniej nie mówiących o nich klarownie, uczona pokazuje przy okazji własne stanowisko aksjologiczne, m. in. wypowiadając się przeciwko karze śmierci, nienawiści, poniżeniu i krzywdzie; stara się dowiedzieć, że usunięcie metodologicznego nieporządku w dyskusji nierzadko doprowadza do zgodnej konkluzji spierających się stron.

Jak jednak można bronić się określony system wartości w konflikcie z innym systemem? Zapewne kwestia uzasadniania norm moralnych była dla

Lazari-Pawłowskiej zagadnieniem niezwykle istotnym. wiadectwem tego był ogromny wysiłek, jaki włożyła w przygotowanie do druku obszernej antologii po wicej współczesnym dyskusjom metaetycznym, m. in. wokół kryteriów uzasadniania systemów moralnych (*Metaetyka*, 1975). Iża Lazari-Pawłowska miała w tej kwestii własny wyrobiony pogląd. Wszystkie spory etyczne po głębszej analizie dają się sprowadzić do różnicy w założeniach normatywnych, które przyjmujemy drogą swojego rodzaju pierwotnej moralnej intuicji. Co więcej, wszystkie rozważania metaetyczne badające status sądów etycznych oraz ich prawomocność z pozycji moralnie neutralnej, w istocie zawsze wyrażają aksjologiczne preferencje autora. System wartości pojmujemy więc Lazari-Pawłowska jako wywodzący się z normatywnych przekonań jego twórcy system dedukcyjny, wewnętrznie spójny i podporządkowany t.j.w. normom nadrzędnym. Normy nadrzędne mogą poddawać operacjom logicznym, badaw w granicach pewnego systemu ich niesprzeczność oraz praktyczną konkluzywność - jednak nie sposób ich uzasadnić, ponieważ tworzą one pewnego rodzaju moralne *a priori*, ugruntowane w naszej moralnej wierze.

Teza ta, w istocie silnie antynaturalistyczna, ale tak jest wolna od religijnych dogmatów, prowadzi Lazari-Pawłowską do dalszych ustaleń. Oto nie istnieje adekwatnie empirycznie określony podmiot moralny; idea ta w gruncie rzeczy jest tworem naszej etycznej wierze i wyobraźni. Co prawda tak skonstruowanym, a w istocie zaprojektowanym bytom moralnym przypisujemy pewną godność, szanujemy ich autonomię i bronimy przed niepotrzebnym cierpieniem, ale to my sami, niejako arbitralnie decydujemy kogo chcemy objąć moralną troską. „Nie znajdziemy adekwatnych empirycznych cech ani w ludziach ani w innych stworzeniach, które by nam nieodparcie wyznaczały krąg wspólnoty (...). Nie jest to prawda, że nasze wybory są całkowicie niezależne od naszej wiedzy o świecie, ale sama znajomość faktów tutaj nie wystarcza. Potrzebne jest jeszcze owo najbardziej elementarne poczucie solidarności, które z drugiej strony czyni bliźniego” (*Krąg ludzkiej wspólnoty - Etyka*, wyd. cyt., s. 29). Myśl ta, która pozwoliła uczonej zająć się tak jest losiem krzywdzonych przez człowieka zwierząt, wprowadza nas zarazem w jej świat wartości. Łączą się w nim wartości umiarkowane, tzw. negatywnego utilitaryzmu (eliminacja cierpienia) oraz nuty personalistyczne (obrona godności ludzkiej i autonomii). Są to wartości wyrażone „oczywistością serca” (tamże, s. 28), swoistym aktem afirmacji moralnej, wpływającej z naszych doświadczeń, intuicji i wierze. Wspierają się one na milcząco założonej idei nieempirycznej podmiotowości ludzkiej, dla której Lazari-Pawłowska domaga się prawa do nietykalności duchowej i fizycznej, prawa do życia, niezależności i do społecznego szacunku. Są to jej podstawowe idee moralne; wokół nich skonstruowana jest koncepcja humanizmu

jako moralnej podstawy porozumienia między ludźmi i obrony wszystkich istot zdolnych do cierpienia przed krzywdami.

Spośród wielu deklaracji normatywnych Lazari-Pawłowskiej rozmieszczonych w różnych jej pracach, czasem także przy okazji z pozoru chłodnych dywagacji metodologicznych, warto wybrać kilka najistotniejszych. Są to jej wypowiedzi na temat kary śmierci, sylwetki nauczyciela akademickiego, tolerancji i głosy w obronie traktowanych okrutnie zwierząt.

Na temat kary śmierci stanowisko Lazari-Pawłowskiej jest jednoznacznie abolicjonistyczne. Pomimo wszyskich w tym względzie skuteczności tej nieodwracalnej kary, istotne są, zdaniem autorki, także inne, nieledwie kantowskie argumenty: „Czy można manipulować człowiekiem, aby osiągnąć pożądaną skutki? Zabija jednego, aby drugiego odstraszyć?” (*Rodzaje sporów etycznych*, tamże, s. 135). Polemizując z M. Weberem (*Nauczyciel akademicki a głoszenie opinii*, tamże), Lazari-Pawłowska domaga się, by nauczyciel akademicki zawsze uczciwie przekazywał słuchaczom moralne wskazówki, pod warunkiem wszelako, by pokrywały się one zawsze z jego rzeczywistymi przekonaniami.

Zagadnieniom tolerancji uczona poświęciła kilka naukowych rozpraw, przygotowując jednocześnie obszerną monografię książkową na ten temat dla wydawnictwa PWN; przedsięwzięcie przerwała jej śmierć w roku 1994. Choć w opublikowanych rozprawach Lazari-Pawłowska stara się jedynie odtworzyć neutralne znaczenia tolerancji, widoczne są tam także jej własne moralne poglądy. Najogólniej biorąc, stanowisko jej jest tolerancji przychylnie. Szacunek dla cudzej podmiotowości i uznanie jej prawa do niezależności moralnej skłania nas do postaw tolerancyjnych wobec działań i poglądów innych niż nasze własne, nawet jeżeli ich nie akceptujemy. Zrozumienie moralnego punktu widzenia innej osoby jest wiadectwem postawy uczciwej dla ludzi i pełnej szacunku dla ich odmienności. Jednak wyrażenie nie zdefiniowany system wartości Lazari-Pawłowskiej, które, jej zdaniem, stoją na straży cywilizacji, nie pozwala jej na zbyt daleko posuniętą obronę tolerancji. Nie wydaje się możliwe, by wyraziła zgodę na ludzką krzywdę lub przemoc. W rozważaniach Lazari-Pawłowskiej na temat tolerancji interesujące są również analizy ludzkich motywów leżących u podłoża postaw tolerancyjnych. Jesteśmy tolerancyjni, ponieważ skłania nas do tego szacunek dla autonomii każdej istoty ludzkiej, zwykła uczliwość i niechęć do konfliktów - ale niekiedy również motywy niższego rzędu: strach, konformizm, obojętność lub lenistwo.

Osobnej uwagi domaga się stanowisko Lazari-Pawłowskiej na temat stosunku człowieka do zwierząt; manifestowała je często w różnych środowiskach. Broniała zwierząt przed ludzkim okrucieństwem na wsi, protestowała przeciwko ich niepotrzebnemu cierpieniu w laboratoriach badawczych,

ubolewała nad instrumentalnym traktowaniem wielkich przyjaciół gatunku ludzkiego: psa czy konia.

Jej stanowisko było wyraźne i nieprzejednane: zwierzę cierpi podobnie jak człowiek, należy mu się więc, podobnie jak człowiekowi, ochrona przed cierpieniem i brutalna przemoc. W literaturze polskiej brak chyba lepszej i gruntowniejszej apologii zagrożonych przez cywilizację ludzką naszych „młodszych braci” niż przejmująca rozprawa *Zwierzę nie jest rzecz*. Autorka pokazuje w nim bezwzględny ludzki egoizm gatunkowy pozwalający na zadawanie zwierzętom niepotrzebnego bólu, oskarża człowieka o degradowanie zwierzęt do roli przedmiotów i o brak moralnej wrażliwości. Podstawą do tych oskarżeń jest przyjęte przez uczonów szerokie rozumienie moralnego podmiotu: tylko od nas samych zależy kogo obejmujemy tą kategorią i z kim pocujemy się moralnej solidarności. Jeśli obejmujemy nie również zwierzęta, ów świat istot zdolnych do cierpienia, lecz słabszych od nas i bezbronnych, to tak jest one domagają się naszej troski i obrony.

Dużo twórczości Iji Lazari-Pawłowskiej, choć może filozoficznie nie najbardziej doniosła, zajmują prace poświęcone innym myślicielom, także związanym z moralnością. Są to książki o Gandhim, Schweizerze, Nehru, rozprawy o Petrusie, Elzenbergu, Ossowskiej i Kotarbińskim. Nieprzypadkowy jest to dobór nazwisk. W każdym z prezentowanych koncepcji Lazari-Pawłowska znajdowała bliskie sobie w tym: prób rozpoznania i opisanie zjawisk moralnych, obronę przed cierpieniem, ideę opieki nad słabszym i potrzebującym, wizję społecznej solidarności, szacunek dla życia, godność wszystkich istot - nie tylko ludzkich.

W tym indyjskie pasjonowały Lazari-Pawłowską szczególnie. Odebrała kilka podróży do Indii; znała doskonale indyjską kulturę, dobrze ją rozumiała i próbowała wykorzystać swe intelektualne do wiadzenia w filozoficznej twórczości. Zapewne pod wpływem kontaktów z kulturą Indii kształtowały się niektóre jej idee, tak jest jej zdaniem aktualne w do wiadzeniach schyłku XX wieku: idea solidarności i wyrozumiałości (*ahimsa*), tolerancji (także religijnej), idea walki bez przemocy, szacunku dla przeciwnika czy obywatelskiego sprzeciwu. Przyjaźniła się z Albertem Schweizerem; z pewnością zawdzięczała to na jej poglądy na kwestie zwierząt.

Ija Lazari-Pawłowska była osobą skromną i łagodną, nieledwie nie miała, lecz pełną entuzjastycznej wiary w moralny postęp. Była myślicielką o nieskazitelnym warsztacie badawczym i wielkiej sile moralnych przekonań. Była również człowiekiem odpowiedzialnym, wiadomym politycznych ograniczeń, lecz odważnym. Wierzyła, że moralność może na uprawianie służyć adnej ideologii, nie popadając w religijny dogmat i nie wdając się w politykę. Tak jest tym przypominała swoich mistrzów. W jej życiu i tworzeniu w trudnych czasach starała się być filozoficznie i światopoglądowo niezawodna.



le na; zyskało jej to pozycję naukowego i moralnego autorytetu w wielu środowiskach. „Brak aktualnej szansy współkształtowania zjawisk w makroskali nie musi stębiać poczucia odpowiedzialności za ten mały kawałek świata, w którym człowiek żyje i działa” (*O obywatelskim sprzeciwie*, tamże, s. 83).

**IV. UCZNIOWIE I KONTYNUATORZY.** Jak wspomnieliśmy, Ija Lazari-Pawłowska była uczennicą Tadeusza Kotarbińskiego i Marii Ossowskiej. Całe życie kontynuowała ich styl filozofowania, metodologiczny warsztat i sposób podejścia do zagadnień moralnych. Starła się o odziedziczenie po polskim neopozytywizmie tradycji przekazywanej innym, stawiając zawsze na pierwszym miejscu czysto sformułowane i konsekwentnie obrane przekonania. Podobnie jak Ossowska i Kotarbiński, broniła spraw ważnych i wielkich, ale bliskie jej były także ideały prostej, codziennej uczciwości, wzajemnego zaufania i pomocy w potrzebie. I te postawy również starała się przekazać swoim uczniom. Wierność autorytetom młodości nie przychodziła jej jednak wybitnie indywidualnie, jak Lazari-Pawłowskiej jako człowieka i filozofa. W pracach metodologicznych szła torem Marii Ossowskiej, jednak wyraźnie ona manifestowała swoje moralne preferencje. Bliskie jej były ideały moralne Kotarbińskiego, jednak lepiej je umiała wyłożyć i trafniej filozoficznie uzasadnić.

Ija Lazari-Pawłowska była profesorem Uniwersytetu Łódzkiego i jednym z głównych jego filarów. Jej naukowy autorytet i zasięg wpływów jej twórczości obejmowały jednak całe polskie środowisko filozoficzne, zwłaszcza środowisko etyków akademickich. Miała - i ma nadal - czytelników, uczniów i kontynuatorów także w Warszawie, Krakowie, Toruniu i Lublinie. Była jednym z najbardziej znanych etyków polskich za granicą.

### Streszczenie

Autor przedstawia sylwetkę wybitnego polskiego etyka i filozofa, Iji Lazari-Pawłowskiej (1921-1944). Kontynuowała ona neopozytywistyczną tradycję polskiej filozofii, wzorując się na myśli etycznej Tadeusza Kotarbińskiego i Marii Ossowskiej. Jej filozoficzna refleksja obejmuje zagadnienia metodologiczne (znaczenie pojęcia w humanistyce), rozważania metaetyczne (status środków etycznych, sposoby uzasadniania systemów normatywnych) oraz deklaracje aksjologiczne w duchu syntezy umiarkowanego utilitaryzmu (obrona przed cierpieniem) i filozofii personalistycznej (obrona godności i autonomii). Była także znawcą kultury indyjskiej, o czym świadczą jej liczne rozprawy na ten temat. Na uwagę zasługuje metodologiczna sumienność Lazari-Pawłowskiej oraz aktualność głoszonych przez nią ideałów.

### Summary

The author presents the great Polish moral philosopher and logician, Ija Lazari-Pawlowska (1921-1944). She was continuing the neopositivist tradition of Polish philosophy, following ethical thought of Tadeusz Kotarbiński and Maria Ossowska. In the philosophical reflection she concentrates on (1) methodology (problem of meaning in humanities) and (2) metaethics (the nature of value judgments and methods of justification of normative systems). Her axiological preferences are the expression of moderate utilitarianism (elimination of suffering) and ethical personalism (protection of human dignity and personal autonomy). Professor Lazari-Pawlowska was also a specialist of Indian culture and philosophy; she wrote much on this subject. Her moral ideas and methodological statements are still very actual.